R O Z

POZNANIE

Wawrzyniec Jan Dąbrowski

Kiedy w 1974 roku Werner Herzog dowiedział się o ciężkiej chorobie swojej przyjaciółki, spakował marynarski worek, założył dobre buty i wyruszył w drogę. Towarzyszyło mu niezwykle silne przekonanie, że piesza podróż z Monachium do Paryża w intencji wyzdrowienia chorej, jest najlepszą rzeczą jaką może zrobić. O zawartych w "Of Walking On Ice" przemyśleniach z tej "pielgrzymki" napisał później tak:

What I wrote along the way was not intended for readers. Now, four years later, upon looking at little notebook once again, I have been strangely touched, and the desire to show this text to others unknown to me outweights the dread, the timidity to open door so wide for unfamiliar eyes.

"Rozpoznanie" to rodzaj dziennika, czy może bardziej, zapisków z podróży odbywanej w granicach własnej skóry na przestrzeni 36 miesięcy. To luźne notatki, które najczęściej zostawia się na kawiarnianych serwetkach, marginesach książek czy w specjalnym, chowanym do najgłębszej kieszeni torby, notesie. Tworzone na własne potrzeby z tęsknoty do wyrażenia się, ubrania bezkształtnego w formę, nie miały stać się ostatecznie przedmiotem żadnej wystawy... Były zaledwie efektem ubocznym, pasjonującego skądinąd, procesu samoobserwacji.

Czasem słowo było pierwsze, a w ślad za nim pojawiał się obraz, czasem na odwrót. Od początku jednak współwystępowały, przenikały się i uzupełniały i tak należy na nie patrzeć - jako na całość.

Wawrzyniec Jan Dąbrowski

Choć urodzony na warszawskim Żoliborzu, mawia, że z gór był od zawsze.
Komponuje, gra i pisze.
Na swoim koncie ma 17 wydawnictw fonograficznych oraz występy na takich festiwalach jak np. Open'er Festival (2010) czy Off Festiwal (2018).
Od 2017 roku oddany niszowemu projektowi na poły muzycznemu, na poły podróżniczemu, "jednoosobowemu, obwoźnemu zakładowi koncertowemu" - Henry No Hurry.

Włóczykij, samotnik i umiarkowany eskapista. Przez kolegów z trio Henry David's GUN określany mianem "pustelnika arystokraty". Gna go "ku kresom, ku pograniczom, ku rubieżom". Od ponad 15 lat związany z filozofią zen i myślą wschodu.

Mieszka w różnych miejscach, obecnie w Górach Kaczawskich.

W IEKU W PANICE W DRGAWCE

Wybory dokonują się same, ale czasem gracz odnosi wrażenie, że podejmuje je świadomie. Może go to przerazić, wtedy bowiem poczuje się odpowiedzialny za to, gdzie się znajdzie i co go spotka.

Wybory *dokonują się same, ale czasem gracz odnosi* ***wrażenie****, że podejmuje je świadomie. Może go to* ***przerazić****, wtedy bowiem poczuje się* ***odpowiedzialny*** *za to, gdzie się znajdzie i co go spotka.*

~ „Prawiek i inne czasy”, Olga Tokarczuk

przestać się siebie bać
móc sobie zaufać
zawsze

jakby to było?

Po powodzi strachu. Mózg monochromatyczny.

Unknown

Sometimes we have to take a step,
even though we do not know where it leads.
Sometimes we get to the place and we still
do not know where we are.

Don't worry,
it's beautiful too.

~ Amanda Zaleska

Nie przyjemność - ulga. Nie kaprys - nieuchronność.

W RUCHU BEZ DOMU W POMIĘDZY

Zazdrościłem im. Na moim miejscu zapewne udzieliliby odpowiedzi bez zastanowienia, na jednym wydechu. Pamięć powróciła oprócz tego, kiedy i ja tak potrafiłem, kiedy świat był jeszcze miejscem w którym istniały kierunki, a najlepszym rozwiązaniem pytania wydawał się być logiczny rozum. Ale nie dał się czegoś oddoświadczyć. Droga prowadziła już tylko dalej, naprzód, w ruchome piaski rozmywającej się formy.

Zazdrościłem im. Na moim miejscu zapewne udzieliliby odpowiedzi bez zastanowienia, na jednym wydechu. ***Pamięć*** *podsuwała obrazy, kiedy i ja tak potrafiłem, kiedy świat był jeszcze miejscem w którym* ***istniały kierunki****, a najlepszym narzędziem poznania wydawał się być* ***logiczny rozum****. Ale nie da się czegoś oddoświadczyć. Droga prowadziła już tylko dalej, naprzód, w* ***ruchome piaski*** *rozmywającej się formy.*

od jutra
w ruchu
w pomiędzy
już zlizuję kilometry
jak sok słodkiej nektarynki
spomiędzy palców
z nadgarstków
przedramion
plamię sobie nimi rękawy
bo już
od jutra

w drodze

Studnia życzeń.
Popsuta.
Nie działa.

przejawiamy się razem
punktualnie, jednocześnie
drapiemy bezsensu lęk

potykając się
na [łapy] cztery
spadamy

tak pięknie zdolni
do miłości

to nie jest próba
to nie są przygotowania
przedstawienie właśnie trwa

na co czekasz?

Będę wiedział
Miłość, Wdzięczność
Obie formy są poprawne
Znamy tylko początek

Żadna z prawdziwie odkrytych formuł, nie staje się przestarzała.

Umiem myśleć.
Umiem czekać.
Umiem pościć.

~ „Siddhartha”, Hermann Hesse

Ołów w złoto.

DALEKO POZA WZROKIEM TELESKOPÓW

I have put the question, and I am waiting for the question itself to flower, to expose all intricacies in the question and what the question brings out. For that I must have a little patience, right? A little sense of waiting, watching, being aware, so that the question begins to unfold. As it unfolds I begin to see the answer. Not that I want an answer, but the question itself begins to unroll […]

*I have put the **question**, and I am waiting for the question itself to flower, to expose all intricacies in the question and what the question brings out. For that, I must have a little **patience** - right?- a little sense of waiting, watching, **being aware**, so that the question begins to unfold. As it unfolds I begin to see the answer. Not that I want an **answer**, but the question itself begins to **unroll** […]*

~ Jiddu Krishnamurti

[...] ma **ciałem poczuć**,
że wyspa się nie poruszy, nawet jeśli drży, a niebo i morze zamieniły się miejscami, wyspa nigdy nie zatonie, chociaż się trzęsie, jest trwała i wieczna, zakleszczona w planetę.

~ „Niewidzialni", Roy Jacobsen

Oddzielenie to iluzja.

- Zastanawiam się co Pan zamierza tu robić?
- Zamierzam s ł u c h a ć

~ "Så som i himmelen", 2004

Wstawiłem też kilka drobiazgów, które znalazłem na strychu, a na samym środku postawiłem starą maszynę Singera. Służy mi za "umiłowane" biureczko. W tak dużym pomieszczeniu, otoczone jedynie pustą przestrzenią, wygląda jak skała w japońskich sadzawkach. Jakusho Kwong w swojej książce wspomina, że jeśli karpie nie mają dookoła czego pływać, znacznie słabiej się rozwijają i wydają się być zdezorientowane. Ja też, rozmyślając, wielokrotnie w ciągu dnia okrążam Singera i mam poczucie, że to on stanowi moje nowe, izerskie axis mundi [...]

~ "Notatki zimowego rezydenta pisane przy oknie. Część I"

SINGER

Rozpoznanie, nie stłumienie.

Z praktycznych rzeczy
najbardziej brakuje mi

Piękna

z e n

KONIEC HALUCYNACJI

you have opened a jar of dopamine
now it's drippin' from the ceiling
it feels almost ok
to stand in neurotransmitters rain

I forgot to put my clothes on
I was looking for liberation
got stuck in hallucinations
with you

you have opened a jar of dopamine
now it's drippin' from the ceiling
it feels ***almost*** *ok*
to stand in ***neurotransmitters*** *rain*

I forgot to put my clothes on
I was looking for ***liberation***
got stuck in ***hallucinations***
with you

Kto walczy z potworami, ten niechaj baczy,
by sam przytem nie stał się ***potworem****.*
Zaś gdy długo spoglądasz w otchłań,
spogląda ***otchłań*** *także w ciebie.*

~Fryderyk Nietzsche

Without stability and clarity
transcedence leads to **madness**...

ŻYCIE JAKO AKT ZAUFANIA

[...] falling in love. And say, it's crazy. Falling. You see? We don't say "rising into love". There is in it, the idea of the fall. And it goes back, as a matter of fact, to extremely fundamental things. That there is always a curious tie at some point between the fall and the creation. Taking this ghastly risk is the condition of there being life. You see, for all life is an act of faith and an act of gamble. The moment you take a step, you do so on an act of faith because you don't really know that the floor's not going to give under your feet. The moment you take a journey, what an act of faith. The moment that you enter into any kind of human uncertainty in relationship, what an act of faith. See, you've given yourself up. But this is the most powerful thing that can be done: surrender. See. And love is an act of surrender to another person. Total abandonment. I give myself to you. Take me. Do anything you like with me. See. So, that's quite mad because you see, it's letting things get out of control. All sensible people keep things in control. Watch it, watch it, watch it. Security? Vigilance Watch it. Police? Watch it. Guards? Watch it. Who's going to watch the guards? So, actually, therefore, the course of wisdom, what is really sensible, is to let go, is to commit oneself, to give oneself up and that's quite mad. So we come to the strange conclusion that in madness lies sanity.

*[...] falling in love. And say, it's crazy. **Falling**. You see? We don't say "rising into love". There is in it, the idea of the fall. And it goes back, as a matter of fact, to extremely fundamental things. That there is always a curious tie at some point between the fall and the creation. Taking this ghastly **risk** is the condition of there being life. You see, for all life is an act of faith and an act of gamble. The moment you take a step, you do so on an **act of faith** because you don't really know that the floor's not going to give under your feet. The moment you take a journey, what an act of faith. The moment that you enter into any kind of human undertaking in relationship, what an act of faith. See, you've given yourself up. But this is the most powerful thing that can be done: **surrender**. See. And love is an act of surrender to another person. Total abandonment. I give myself to you. Take me. Do anything you like with me. See. So, that's quite mad because you see, it's letting things get out of **control**. All sensible people keep things in control. Watch it, watch it, watch it. Security? Vigilance Watch it. Police? Watch it. Guards? Watch it. Who's going to watch the guards? So, actually, therefore, the course of wisdom, what is really sensible, is to **let go**, is to commit oneself, to give oneself up and that's quite mad. So we come to the strange conclusion that in madness lies sanity.*

~ Alan Watts

*Aby uczynić niemożliwe możliwym, trzeba nieustannie **próbować niemożliwego**.*

~ Herman Hesse

Nieuchronność
zdarzeń wulkanicznych:

Odrębność

Wyspy jednego z archipelagów
"Tak już jest"

Wielu jest takich, co chcieliby cały świat
naprawić zgodnie z własnym wyobrażeniem.
Widzę jednak, że im się to nigdy nie udaje,
bo świat ten jest świętym naczyniem
nie po to ukształtowanym, by zmieniać
go miał człowiek.
Lecz filozofom zdarza się prawdę tę lekceważyć
i wielu jest uzurpatorów

~ „Droga", Lao Tsy

(tłum. Michał Fostowicz)

Mam życzenie, by gdy dorosnę, stać się nikim.
kamery przemysłowej wtórnikiem.
absolutnie każdym, jak manekin,
myślącym przeciągiem.

w obliczu biografii - blady strach
ileż nakazów!
powiedzą: nie możesz być liść czy żuk.
musisz - dorosły facet.

nie, jestem mądrą jaszczurką wśród jaskiń.
czasami pochylam się ku śpiącemu pod płaszczem
i śpiewam mu do ucha:
świat jest nieskończenie hojny.
Tobie wybaczono.

~ Vera Polozkova

(tłum. Kathe Shramko)

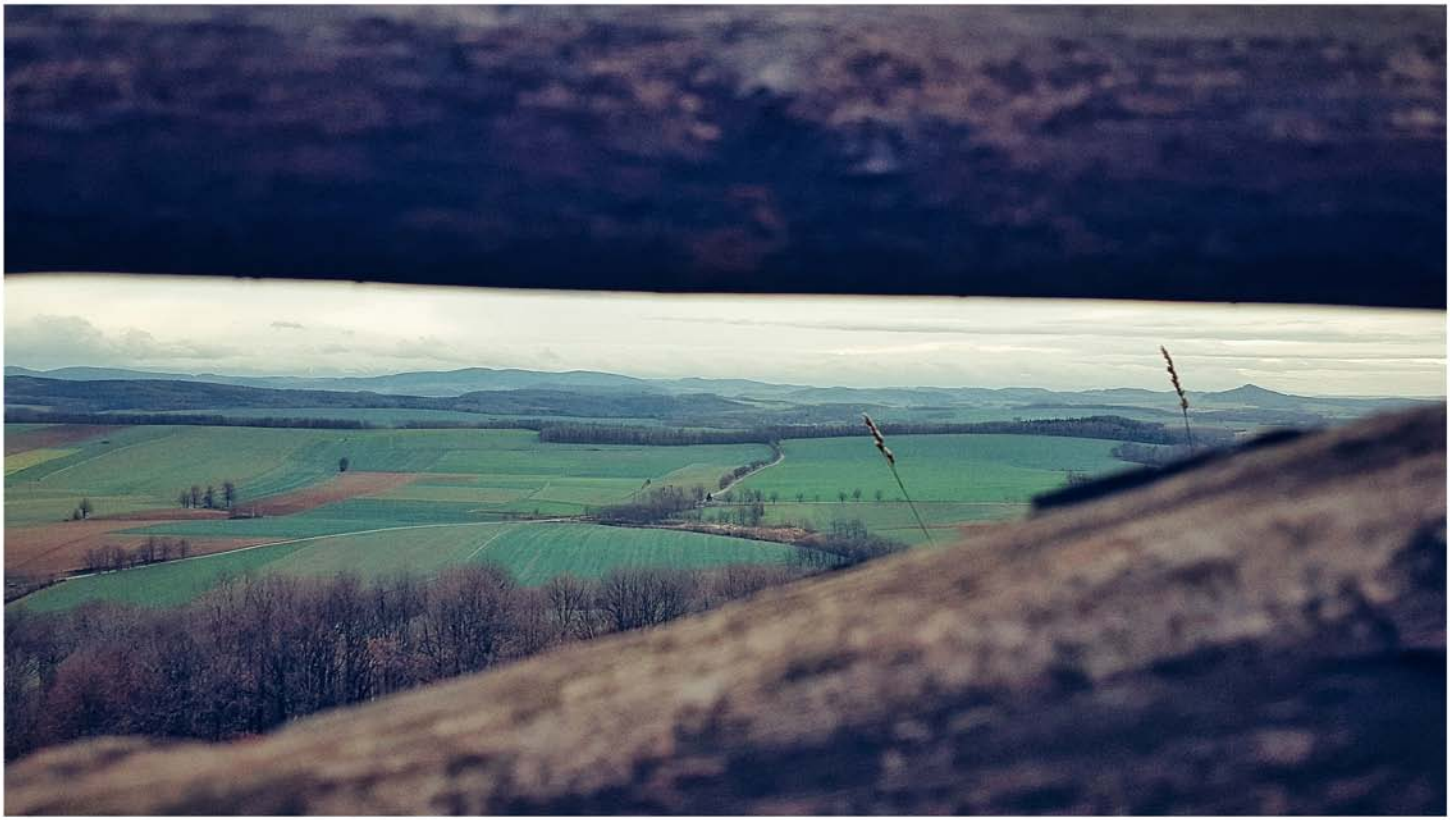

Po drugiej stronie krajobrazu.

Sell your cleverness and buy bewilderment

~ Rumi